

KAZIMIERZ BRONISZ ur. 1935; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	U nas w szafie zabił Niemiec Żyda
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Żydzi, Holocaust

U nas w szafie zabił Niemiec Żyda

Zawsze mama mówiła, że Żydzi nas za niższą kastę Polaków mieli i mówili, że „nasze kamienice a wasze ulice”. Myśmy byli, jak mi mama tłumaczyła, że jakieś niżsi, niższa rasa, Polacy od Żydów. Nas nie uważali, a dzięki mojej rodzinie to chyba ze troje Żydów uratowali. Nawet we własnym mieszkaniu pamiętam, jak to się stało. Niemiec moim rodzicom nic nie zrobił, a u nas w szafie zabił Niemiec Żyda. Schował się do szafy ubraniowej. Chodzili i takie rewizje robili i szukali Żydów. Ja nie wiem, bo przecież tam się współżyli razem mieszkańcy czy Żydzi czy Polacy. No jakoś tak wiem, że wszedł to tej szafy, wyszedł, wszystko by było dobrze i Niemiec już drzwi uchylał, chciał wyjść i rypnęły drzwi od szafy. Ten się wrócił, otworzył drzwi, zabił tego Żyda w naszej szafie. To pamiętam jako dziecko jeszcze. Ten Żyd gdzieś tam w pobliżu był. Jakoś szczęśliwie Niemiec nic nam nie zrobił. Później się okazało, tylko dlatego, że sąsiadka jak to można dzisiaj powiedzieć kobieta lekkiego prowadzenia, on tam przychodził do niej. To był stricte taki Polak-Niemiec, Ślązak. On tam później do niej cały czas przychodził. Pomógł później, mało, pomógł moją siostrę wydobyć z Majdanka, bo dzięki rodzinie wypłaciła pieniądze. Siostra wróciła, natomiast ojca nie mogli wykupić, bo mężczyzn podobno nie dało się wykupywać. W każdym bądź razie on pomógł tam. Nie zaszkodził, a mógł normalnie całą rodzinę wybić przecież, czy wywieźć do obozu.

Data i miejsce nagrania	2005-06-02, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"